

Radni PO nie chcą już dużych inwestycji drogowych

Nie chcą rozpoczynania gigantycznych inwestycji drogowych w Białymstoku. Tego głównie dotyczą poprawki do projektu budżetu miasta, przygotowane przez radnych PO.

Sprzeciwiają się oni planowanym budowom: Alei Niepodległości, Alei Paderewskiego i ulicy Narodowych Sił Zbrojnych - to w ramach tzw. zachodniej obwodnicy miasta. W tym roku na każdy z tych projektów (prawdopodobnie dokumentację) zapisano po milion zł. Całość ma pochłonąć 400 mln zł.

Zdaniem radnego Zbigniewa Nikitorowicza bez wsparcia z Unii Europejskiej miasta na nią nie stać. "400 mln zł to bardzo duża kwota. Trzeba też zastanowić się, czy taka inwestycja jak zachodnia obwodnica miasta jest potrzebna. Żeby nie okazało się za rok czy dwa, że wydamy 5, 10 czy 20 mln zł i nie będzie woli kontynuowania inwestycji. Wtedy byłoby to tragiczne marnotrawstwo" -dodał na konferencji Nikitorowicz.

Z tego samego powodu radni PO nie chcą też rozpoczęcia budowy Węzła Komunikacyjnego w pobliżu białostockich dworców PKP i PKS, a mówiąc prościej - olbrzymiej "kładki" nad torami, wychodzącej na ul. Wyszyńskiego. Ma to kosztować 220 mln zł.

Ponadto, zdaniem radnych Platformy zupełnie niepotrzebne są planowane przebudowy ulic Tysiąclecia Państwa Polskiego i Legionowej (od Skłodowskiej do Cieszyńskiej). W pierwszym przypadku istniałaby prawdopodobnie konieczność poszerzenia pasa drogowego, a to oznaczałoby wysiedlanie mieszkańców domów jednorodzinnych z jednej strony ulicy i brak możliwości poszerzenia pasa z drugiej strony, gdzie powstały apartamentowce. Ulica Legionowa zaś, jak przypominają radni PO, była niedawno remontowana i jest w dobrym stanie.

Ponadto, zdaniem białostockiej PO milion zł, czyli połowę pieniędzy jakie ma dostać w tym roku Izba Wyrzeźwien, trzeba przeznaczyć na stypendia czy dopłaty do posiłków dla uczniów. Izbę zaś trzeba zamknąć - przekonuje radny Marek Chojnowski. Miasto bowiem zbyt dużo dokłada do jej funkcjonowania.

"Jeśli kogoś stać, żeby korzystać z uciech tego życia, to niech za to płaci". Jeśli zaś chodzi o alkoholików i chorobę alkoholową, jak mówił radny, są do tego specjalne placówki. Mniejszą kwotę - 150 tys zł, planowanych na Izbę Wyrzeźwien, warto zdaniem radnych PO przeznaczyć na remont placu przy Zespole Szkół Integracyjnych przy ul. Łagodnej.

Białostoccy radni PO zapowiedzieli, że poprą we wtorek (20.01) budżet, o ile w wyniku innych poprawek i dyskusji nie będzie "wypaczony". Platforma nie mówi też "nie" bliżej 40 poprawkom, jakie zapowiedział klub PiS. Ma je analizować na bieżąco.



Za: Polskie Radio Białystok, <http://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/1204>

